

Sygn. akt I UK 277/18

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania G. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 marca 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 13 marca 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez organ rentowy od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 30 listopada 2017 r., mocą którego zmieniono zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 21 czerwca 2017 r., i przyznano ubezpieczonej prawo do emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

W ocenie orzekających w sprawie sądów, odwołująca się wykonywała prace związane z pobieraniem próbek produktu na różnych etapach produkcji, kontrolowała prawidłowość stosowania premiksów, poprawność wymieszania składników oraz sprawdzała jakość produktu finalnego na wydzielach, na których pracowali pracownicy zatrudnieni w szczególnych warunkach w myśl wykazu A, działu X, poz. 10 i działu VIII poz. 1, stanowiącego załącznik do rozporządzenia

Rady Ministrów z dnia 1 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej rozporządzenie). Końcowym etapem pracy odwołującej się było sprawdzenie w laboratorium stopnia wymieszania składników śruty, przy czym te ostatnie obowiązki – co wynika z ustaleń – zajmowały jej około półtorej godziny dziennie. Zatem tego rodzaju splot obowiązków pracowniczych nie pozbawia prawa do emerytury w świetle rozporządzenia, załącznik A, dział XXIV, poz. 24. W tej kwestii Sąd Apelacyjny odwołał się również do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 184/13, LEX nr 448473, w którym wyjaśniono istotę dozoru w płaszczyźnie uzyskania przez pracownika prawa do emerytury.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany, zaskarżając ten wyrok w całości.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), bowiem ubezpieczona nie wykonywała pracy polegającej na kontroli produkcji, a tym samym nie spełnia warunków do otrzymania emerytury. Przeciwny pogląd Sądu Apelacyjnego narusza § 2 ust. 1 rozporządzenia w związku z załącznikiem A, dział XXIV, poz. 24 oraz pozostaje w opozycji do orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c.,

a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Tego rodzaju wada nie występuje w przedmiotowej sprawie, skoro konstrukcja wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania opiera się na odmiennej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd drugiej instancji wyjaśnił przyczyny, dla których uznał pracę odwołującej się za pracę wymienioną w załączniku A, dział XXIV, poz. 24 rozporządzenia. Przedmiotowy wniosek został poprzedzony postępowaniem dowodowym, którego wyniki zostały poddane swobodnej ocenie dowodów. Ustalenie, że ubezpieczona spełnia wszelkie przesłanki do uzyskania emerytury, nie zostało podjęte w sposób oczywiście wadliwy, widoczny natychmiast. Za taki rezultat nie można uważać rozstrzygnięcia w opozycji do poglądu prezentowanego przez stronę w procesie, gdyż nie taki jest cel i funkcja tej przesłanki przedsądu. Pojęcie „oczywistego” naruszenia prawa należy do sfery obiektywnej i wymaga wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia podstaw zaskarżenia były ewidentnie zasadne bez potrzeby dokonywania szczegółowej lub ponownej weryfikacji kontestowanego stanu faktycznego. Krótko mówiąc, zadaniem skarżącego jest wskazanie takiego uchybienia i przypisanie go do konkretnego przepisu prawa procesowego lub materialnego. Odsyłanie zaś do przepisów wskazanych w podstawach skargi kasacyjnej nie jest trafne, gdyż podstawy na tym etapie nie podlegają badaniu.

Dodatkowo należy wyjaśnić, że kwestia ustalania kryteriów uznania konkretnej pracy za pracę polegającą na „kontrolu międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznym” była już przedmiotem analizy w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 22 stycznia 2015 r., III UK 77/14 (LEX nr 1677807) Sąd Najwyższy odniósł się zaś nie tylko do problemu prawidłowej wykładni poz. 24, działu XIV (prace różne) wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, ale również skonfrontował wymogi stawiane na stanowisku polegającym na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, z pracą na stanowisku laboranta. Czynności kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki. W związku z tym nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 września 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022).

Od przedstawionej reguły istnieje odstępstwo. Dotyczy ono sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Tak się przyjmuje właśnie w przypadku prac

wymienionych w pkt 24 działu XIV, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia, polegających na dozorcze inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Okres wykonywania takiej pracy jest okresem uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu niezależnie od tego, ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni dozór pracowników, a ile na inne czynności administracyjno-biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem (kontrolą) i stanowiące jego integralną część.

W powołanym wyroku z dnia 22 stycznia 2015 r., III UK 77/14, Sąd Najwyższy stwierdził również, że poglądów takich nie sposób jednak odnieść do przypadku, w którym kontrola jakości produkcji i usług polega nie tylko na pobieraniu próbek do analiz na wydziałach i oddziałach produkcyjnych, ale przede wszystkim na ich badaniu i opracowywaniu wyników badań w warunkach laboratoryjnych, w których pracownik jest narażony na czynniki szkodliwe dla zdrowia w znacznie mniejszym stopniu niż pracownicy produkcyjni, a co za tym idzie, warunki wykonywania takiej pracy odbiegają w istotny sposób od tych, które panują w halach produkcyjnych i które stanowią o szczególnym charakterze wykonywanych tam prac. Nie jest to zatem kontrola jakości produkcji i usług wykonywana stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie, skoro w ramach jednej dniówki roboczej część obowiązków kontroli jest realizowana poza wydziałami i oddziałami produkcyjnymi (w laboratorium). O ile powołany wyrok nie był korzystny w odniesieniu do pracownika, to jednak ogólny aspekt sporu wyjaśnia problemy dotyczące pracy laboranta, a ich kwalifikacja została oceniona odmiennie z racji rozmiaru pracy w laboratorium. Stąd i orzecznictwo Sądu Najwyższego nie dowodzi o oczywistym naruszeniu prawa.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p. orzekł jak na wstępie.